

sygn. akt: **IC 598/12**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 10 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marek Tęcza

Protokolant sekr. sądowy Justyna Łazińska

po rozpoznaniu w dniu 03 lutego 2014 roku w Lubinie

sprawy z powództwa **W. B. i U. K.**

przeciwko **I. S.**

o zachówek

- I. zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powódki W. B. kwotę 8.458,76 zł (osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 02 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- II. zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powódki U. K. kwotę 8.458,76 zł (osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 02 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- IV. zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powódki W. B. kwotę 1.429,27 zł (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia dziewięć złotych i dwadzieścia siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- V. zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powódki U. K. kwotę 1.418,85 zł (jeden tysiąc czterysta osiemnaście złotych i osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

sygn. akt: IC 598/12

UZASADNIENIE

Powódki W. B. i U. K. wystąpiły przeciwko I. S. z powództwem o zapłatę kwot po 13.800, zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódek kosztów procesu, w tym kosztów advokackich według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania wskazały, że na mocy testamentu spadek po zmarłej M. K. nabyła córka I. S.. Jednak wcześniej spadkodawczyni, przy pomocy działającej jako jej pełnomocnik pozwanej, zbyła swój majątek, w skład którego wchodził dom o wartości 45.000, zł oraz grunty orne o wartości 38.000, zł. Konflikt pomiędzy siostrami spowodował, że powódka W. B. nie mogła odwiedzać swojej matki, która zamieszkała u pozwanej. Wobec odseparowania spadkodawczyni od reszty rodziny powódki oświadczyły, że nie wiedzą za ile matka sprzedała nieruchomości. Zdaniem powódek w przypadku dziedziczenia ustawowego udział spadkowy spadkobierczyni wyniósłby po 27.660, zł (83.000, zł : 3 córki), w związku z tym należny im zachówek to kwoty po 13.800, zł. Mimo pisemnego wezwania do dobrowolnej zapłaty pozwana nie podjęła wezwania i nie założyła sprawy spadkowej po matce.

W odpowiedzi na pozew I. S. wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powódek kosztami procesu. Uzasadniając swoje stanowisko przyznała, że nabyła spadek po matce i że działając w jej imieniu sprzedała nieruchomości położone w miejscowości P.. Podniosła jednak, że całość pieniędzy przekazała do dyspozycji matce, która swobodnie nimi dysponowała, przeznaczając je na swoje potrzeby. Po jej śmierci pozostała kwota 30.000, zł która miała być przeznaczona na koszty jej pochówku i nagrobka oraz ekshumację z P. i pochówek w L. jej męża i córki, a ojca i siostry stron postępowania. W testamencie spadkodawczyni zobowiązała pozwaną do wypełnienia jej woli, jednak powódka nie może wykonać woli spadkodawczyni w pełni, ponieważ powódka W. B. zablokowała możliwość przeniesienia zwłok ojca i siostry stron. Po śmierci M. K. pozwana zorganizowała pogrzeb i zakupiła nagrobek. Związane z tym koszty wyniosły 35.250,08 zł pozwana przyznała, że pobrała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasiłek pogrzebowy w kwocie 4.000, zł który został przeznaczony na koszty pochówku. Ponadto stwierdziła, że w skład spadku wchodzi oszczędności spadkodawczyni zgromadzone w Banku (...) S.A. w W. Oddział w P., które zostały wypłacone z konta spadkodawczyni i zabrane przez upoważnioną do konta W. B.. Stwierdziła również, że w żaden sposób nie utrudniała powódkom kontaktów z matką. W. B. odwiedzała matkę przynajmniej raz w miesiącu, a U. K. miała udostępniony kontakt z matką przez internet.

W toku postępowania powódka W. B. uznała twierdzenia pozwanej za niemające potwierdzenia w dowodach. Domagała się aby pozwana przedłożyła dowody na co matka wydała kwotę 48.000, zł bowiem jako ciężko chora leżąca osoba nie była w stanie samodzielnie wydatkować takich kwot, przy czym część lekarstw i środków medycznych otrzymywała za darmo, a do tego sprzedała nieruchomości i otrzymywała miesięcznie emeryturę w wysokości pomiędzy 1.600, zł a 1.800, zł. Ponieważ powódka W. B. opiekowała się spadkodawczynią przez wiele lat stwierdziła, że doskonale zna strukturę jej wydatków i potrzeb, dlatego uznała, że dysponując znaczną kwotą przed śmiercią nie była w stanie w tak dużym stopniu jej wydać. Ponadto podtrzymała twierdzenia, że pozwana uniemożliwiała jej kontakt z matką, co skutkowało wystąpieniem do sądu o ustalenie kontaktów z matką. W piśmie z 24 września 2012 roku zaprzeczyła aby spadkodawczyni dokonała jakichkolwiek darowizn na rzecz wskazanych przez pozwaną podmiotów i oświadczyła, że nie była ona w stanie sama dysponować otrzymywanymi środkami pieniężnymi. Podniosła, że nie zatrzymała dla siebie jakichkolwiek środków pieniężnych spadkodawczyni, a ostatnia wypłata środków unijnych była w 2008 roku gdy M. K. mieszkała jeszcze z powódką. W. B. oświadczyła ponadto, że gdy zamieszkiwała wraz z rodziną w budynku stanowiącym własność spadkodawczyni, to ponosiła wtedy koszty jego utrzymania, w tym ubezpieczenia. Opłacała również składki na (...) oraz w okresie jesienno-zimowym zabierała ją do siebie i zajmowała się jej domem. Podniosła również, że wskazywane przez pozwaną wydatki, w tym na zakup wózka inwalidzkiego oraz dwóch balkoników, nie zostały wykazane żadnymi dowodami, a ponadto gdy spadkodawczyni przebywała w hospicjum nie ponosiła kosztów codziennego utrzymania. Ponadto jej zdaniem otrzymywane środki ze świadczeń emerytalnych w pełni pokrywały jej potrzeby i koszty utrzymania.

W toku postępowania pozwana podtrzymała swoje stanowisko i stwierdziła, że stan zdrowia spadkodawczyni pozwalał na samodzielne decydowanie o swoim majątku, oraz opuszczanie domu na wózku inwalidzkim. Pieniądze ze sprzedaży nieruchomości miała przy sobie i sama nimi dysponowała, przeznaczając je na rzecz kościoła, hospicjum, W. B. i wnuków. Pozwana stwierdziła, że nie ma wiedzy na temat wielkości darowizn, ale jej dzieciom przekazała kwoty po 2.000, zł a była osobą hojną i honorową. Pozwana podkreśliła, że powódka W. B. i jej mąż przez wiele lat byli upoważnieni do konta spadkodawczyni, z którego wypłacili oszczędności w kwocie 5.000, zł oraz dopłaty z Unii Europejskiej do nieruchomości rolnej. Oświadczyła również, że gdy przejęła opiekę nad matką po udarze mózgu, dysponowała ona kwotą 130, zł a jej kontem zarządzała W. B. i dlatego spadkodawczyni przez kilka miesięcy pozostawała na wyłącznym utrzymaniu pozwanej, gdyż środki wpływające na konto pobierała W. B.. Natomiast później środki ze świadczenia emerytalnego spadkodawczyni przeznaczane były na jej bieżące potrzeby, ale również na utrzymanie nieruchomości M. K., z której w trakcie wakacji korzystała W. B. z rodziną. Wskazała również, że z emerytury spadkodawczyni pokrywane były koszty związane z jej leczeniem oraz zapewnieniem opieki w wysokości ponad 1.100, zł miesięcznie. Podniosła, że nie otrzymywała ona lekarstw refundowanych w 100 % procentach i wymagała specjalnej diety, co spowodowało zakup robota kuchennego, natomiast utrzymywanie higieny i czystości zainstalowanie nowego przepływowego podgrzewacza wody i konieczność częstego prania oraz zmiany bielizny i pościeli. Powódka W. B. nie miała rozeznania w kosztach utrzymania chorej matki bowiem odmawiała sprawowania

opieki nad nią, ograniczała się do robienia zakupów, które przywoziła taksówką na koszt spadkodawczyni. Kolejny raz w piśmie procesowym oświadczyła, że W. B. nie miała problemów w kontaktowaniu się z matką, a U. K. miała udostępniony kontakt przez internet. Twierdziła również, że nie pobrała żadnych środków z polisy na życie M. K., a opieka i utrzymywanie matki w dobrych warunkach higienicznych wymagało znacznych nakładów finansowych, które były pokrywane ze środków uzyskanych przez spadkodawczynię ze sprzedaży nieruchomości, którymi ona sama dysponowała swobodnie i poza kontrolą córki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. w chwili śmierci była wdową, miała cztery córki W. B., U. K., I. S. i B. K., która zmarła jako bezdzietna panna w 1984 roku. M. K. w 2010 roku uzyskiwała miesięczny dochód w postaci świadczenia emerytalnego wypłacanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. w wysokości 1.147,10 zł oraz świadczenia wypłacanego przez francuski organ emerytalno-rentowy w kwocie, uzależnionej od kursu euro, od około 600, zł do 800, zł. Mimo posiadania nieruchomości rolnej nie otrzymywała płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W..

dowód: odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Lubinie z 14 lutego 2012 roku I Ns 1349/11 k. 3, akta sprawy Sądu Rejonowego w Lubinie o stwierdzenie nabycia spadku po M. K. I Ns 1349/11, zestawienie operacji na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) S.A. w W. Oddział w D. k. 45-55 oraz k. 83, pismo Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. z 05 kwietnia 2013 roku k. 171, zeznania świadka J. B. (1) k. 139, zeznania powódki W. B. k. 191-192 i 215, zeznania pozwanej k. 192 i 215verte-216.

M. K. jeszcze na początku 2009 roku zamieszkiwała u W. B., która była upoważniona do obioru jej świadczenia emerytalnego oraz rachunku bankowego, jednak po przebytym w marcu 2009 roku udarze mózgu opiekę nad nią przejęła I. S., u której matka zamieszkała. W. B. przekazywała matce otrzymywaną jeszcze przez pewien czas jej emeryturę oraz środki higieniczne, ponadto opłacała jej polisę na życie i odwiedzała ją w L.. 12 marca 2010 roku M. K. w kancelarii notarialnej J. D. w L. sporządziła testament, w którym do całości spadku powołała córkę I. S. i poleciła jej przeprowadzenie pochówku zgodnie z obrządkiem rzymsko-katolickim na cmentarzu komunalnym w L., pielęgnowanie grobu zgodnie z przyjętymi zwyczajami oraz wyraziła wolę przeniesienia zwłok jej męża J. K. i córki B. K. z cmentarza komunalnego w P. na cmentarz komunalny w L..

dowód: kopia wypisu testamentu notarialnego z 12 marca 2010 roku k. 4 w aktach Sądu rejonowego w Lubinie I Ns 1349/11, pismo (...) na (...) S.A. w W. k. 84, potwierdzenia uiszczenia składki ubezpieczeniowej k. 85, pismo (...) Banku (...) S.A. w W. z 12 marca 2013 roku k. 160, zeznania świadka J. M. k. 76, zeznania świadka A. T. (1) k. 90-91, zeznania świadka J. B. (1) k. 139, zeznania powódki W. B. k. 191-192 i 215, zeznania pozwanej k. 192 i 215verte-216.

W dniu 23 września 2010 roku w kancelarii notarialnej J. D. w L. I. S. jako pełnomocnik M. K. zawarła z R. A. umowę sprzedaży, rep. A nr 13549/2010, na mocy której zbyła prawo własności niezabudowanej nieruchomości rolnej położonej w P., dla której Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), za kwotę 38.000, zł. W dniu 24 września 2010 roku I. S., działająca jako pełnomocnik M. K., w kancelarii notarialnej Z. P. w D. zawarła umowę sprzedaży rep. A nr 5231/2010, na mocy której zbyła na rzecz J. B. (2) prawo własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w P., dla której Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), za kwotę 40.000, zł. Koszty obu tych umów ponieśli nabywcy, natomiast pieniądze pochodzące ze sprzedaży nieruchomości zostały przekazane M. K.. Z uzyskanych środków uiszczono zostało wynagrodzenie za pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości w kwocie 1.250, zł. Z uzyskanych pieniędzy M. K. dokonała darowizny na rzecz swoich wnuków A. T. (2) i jej brata w kwotach po 2.000, zł oraz zięcia R. S. w kwocie 500, zł. Koszty codziennego utrzymania M. K., w tym zakup środków higienicznych, lekarstw oraz opłaty za najem urządzeń i opiekę pielęgniarską były pokrywane ze środków otrzymywanych ze świadczeń emerytalnych, jednak zakup trzech niezbędnych jej materacy przeciwoleżynowych w kwocie po 600, zł za sztukę pokryty był, ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości. M. K. w listopadzie 2010 roku w ramach darowizny na rzecz małżonków R. i I. S. pokryła koszty zakupu i montażu gazowego podgrzewacza wody w kwocie 1.300, zł.

dowód: kopia wypisu umowy sprzedaży z 23 września 2010 roku rep. a nr 13549/2010 k. 48-50, kopia wypisu umowy sprzedaży z 24 września 2010 roku rep. A nr 5231/2010 k. 45-47, odpis faktury VAT nr (...) z 01 października 2010 roku k. 67, odpis faktury VAT nr (...) z 07 września 2010 roku k. 68, faktura VAT (...) z 16 listopada 2010 roku k. 75, zeznania świadka A. T. (1) k. 90-91, zeznania pozwanej k. 192 i 215verte-216.

Pomiędzy siostrami istniał konflikt związany ze sprzedażą nieruchomości przez M. K. i dysponowaniem środkami pochodzącymi z tych transakcji. W. B. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Lubinie o określenie kontaktów z matką, który to wniosek Sąd postanowieniem z 08 października 2010 roku, w sprawie III RNs 452/10, odrzucił jako niedopuszczalny.

dowód: kopia postanowienie Sądu rejonowego w Lubinie z 08 października 2010 roku, w sprawie III RNs 452/10 k. 56, zeznania świadka J. B. (1) k. 139, zeznania powódki W. B. k. 191-192 i 215, zeznania pozwanej k. 192 i 215verte-216.

M. K. zmarła 17 kwietnia 2011 roku, organizacją pogrzebu zajęła się I. S., łączne koszty pogrzebu, związanych z tym usług, w tym wynagrodzenia organisty i ofiary na rzecz parafii, a także późniejszego stawiania nagrobka na trzy osoby wyniosły 23.027,40 zł. I. S. otrzymała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. kwotę 4.000, zł tytułem zasiłku pogrzebowego. Po jej śmierci nie dokonano żadnych wypłat z jej rachunku bankowego, natomiast 12 maja 2011 roku z polisy na życie (...) Zakład (...) na (...) S.A. w W. wypłacił R. S. kwotę 1.000, zł z tytułu zgonu osoby ubezpieczonej. I. S. po zmarłej M. S. zgłosiła do opodatkowania środki pieniężne w wysokości 30.000, zł.

dowód: odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Lubinie z 14 lutego 2012 roku I Ns 1349/11 k. 3, faktura VAT nr (...) z 21 kwietnia 2011 roku k. 69, faktura VAT nr (...) z 21 kwietnia 2011 roku k. 70, faktura VAT nr (...) z 21 kwietnia 2011 roku k. 71, specyfikacja do usługi pogrzebowej k. 184, faktura VAT nr (...) z 20 października 2011 roku k. 72, faktura VAT FS (...) z 22 października 2011 roku k. 73, faktura VAT FS (...) z 23 lipca 2012 roku k. 74, informacja (...) Banku (...) S.A. w W. z 13 grudnia 2012 roku k. 116, pismo (...) S.A. w P. z 02 sierpnia 2013 roku k. 212, pismo (...) na Życie z 13 marca 2013 roku k. 166, zaświadczenie Naczelnika Urzędu Skarbowego w L. z 11 kwietnia 2013 roku k. 185, zeznania pozwanej k. 192 i 215verte-216.

Pismem z 10 października 2011 roku pełnomocnik W. B. i U. K. wezwał I. S. do zapłaty kwot po 13.800, zł dla każdej z nich. Postanowieniem z 14 lutego 2012 roku Sąd Rejonowy w Lubinie stwierdził nabycie spadku po M. K. przez I. S. na podstawie testamentu notarialnego.

dowód: pismo z 10 października 2011 roku k. 4, akta sprawy Sądu Rejonowego w Lubinie I Ns 1349/11.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako uzasadnione co do kwot 8.458,76 zł należało uwzględnić, oddalając je w przekraczającym te kwoty zakresie.

Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni dwie trzecie udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek). § 2 tego przepisu stanowi, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku – bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu – przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia. Przy obliczaniu zachowku w myśl art. 993 kc dolicza się darowizny dokonane przez spadkobiercę.

Bezspornym było, że w dniach 23 i 24 września 2010 roku M. K., w imieniu której jako pełnomocnik działała I. S., zbyła dwie nieruchomości w P.: zabudowaną oraz rolną, dla których Sąd Rejonowy w Dzierżonowie prowadzi księgi wieczyste nr (...) i otrzymała za to w gotówce kwotę 78.000, zł. Dlatego Sąd przy ustalaniu schedy spadkowej przyjął tą

kwotę, która nie była kwestionowana i wykazana załączonymi kopiami wypisów aktów notarialnych, jako wyjściową dla obliczenia wartości spadku.

Tym samym nie można było uznać za podlegające odliczeniu od tej kwoty należności związane z przygotowaniem do sprzedaży powyższych nieruchomości w postaci opłat za uzyskanie wypisów i wyrysów z rejestru gruntów, wypisu z planu zagospodarowania przestrzennego, czy należności za odpisy z ksiąg wieczystych (k. 63-66) jako poniesione przez otrzymaniem przez spadkodawczynię pieniędzy za sprzedaż. Odliczeniu podlegała natomiast kwota prowizji zapłaconej na rzecz pośrednika obrotu nieruchomościami w wysokości 1.270, zł (k. 67-68) uiszczona została bowiem już jako rozliczenie po sprzedaży nieruchomości M. K.. W oparciu o zeznania świadka A. T. (1) sąd ustalił, że spadkodawczyni dokonała darowizn na rzecz wnuków w kwotach po 2.000, zł natomiast na podstawie zeznań pozwanej przyjął, że na rzecz jej męża M. K. dokonała darowizny w kwocie 500, zł. Co do pozostałych darowizn, to z zeznań świadka A. T. (1) i pozwanej I. S. wynika jedynie, że M. K. przekazywała jakieś kwoty pielęgniarce, na rzecz hospicjum, czy kościoła, ale brak jest dowodów, które określiłyby wysokość tych kwot, jak również potwierdzającej kwotę uiszczoną za zakup robota kuchennego. A mając na uwadze zasadę przepisów art. 6 kc i art. 232 kpc sąd uznał te okoliczności za niewykazane w wystarczającym zakresie, aby móc je odliczyć od wskazanej wyżej kwoty 78.000, zł. Odliczeniu natomiast podlegała połowa należności za zakup i montaż podgrzewacza wody czyli 650, zł. Wysokość uiszczony kwoty została wykazana fakturą, a w sytuacji gdy spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz uprawnionego do zachowku i na rzecz jego małżonka z zastrzeżeniem, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, co miało miejsce w tej sytuacji, na należyny uprawnionemu zachowek zaliczeniu podlega tylko wartość połowy przedmiotu darowizny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 30 października 2003 roku, w sprawie IV CK 158/02). Zaliczeniu do masy spadkowej nie podlegała kwota 1.000, zł wypłacona R. S. przez (...) na (...) S.A. w W., bowiem była to wypłata z tytułu zgonu osoby ubezpieczonej, na podstawie odrębnej umowy ubezpieczenia.

Za uzasadnione wydatki, które należało odliczyć od masy spadkowej sąd uznał należności związane z pochówkiem spadkodawczyni, które zostały wykazane przez pozwaną za pomocą złożonych rachunków i faktur, tym bardziej, że na rozprawie 04 marca 2013 roku (k. 151) pełnomocnik powódek oświadczyła, że nie kwestionuje kosztów nagrobka. Łączne kwoty związane z pogrzebem i przygotowaniem do wypełnienia woli testatorki (czyli złożenia w jednym grobie z M. K. jej męża i zmarłej wcześniej córki) to kwota 22.677,40 zł na którą pozwana przedłożyła faktury, rachunki oraz specyfikację usługi pogrzebowej. Natomiast jeśli chodzi o kwotę 350, zł związaną z zapłatą na rzecz księdza i organisty sąd przyjął ją za twierdzeniami pozwanej wyrażonymi w trakcie zeznań, bowiem powszechnie znanym faktem jest, że wydatki te nie są dokumentowane i nie wystawiane są potwierdzenia ich uiszczenia. Koszty związane z pochówkiem zostały sfinansowane w części z zasiłku pogrzebowego wypłaconego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz I. S., co sama przyznała.

Odnośnie twierdzeń pozwanej, że powódka W. B. zabrała oszczędności spadkodawczyni zgromadzone na rachunku w (...) S.A. w W. Oddział w P., to sąd uznał je za niewykazane. Brak jest jakiegokolwiek dowodu na wypłatę środków z tego rachunku bankowego przez powódkę. Z pisma (...) Banku (...) S.A. w W. wynika, że po śmierci M. K. nie dokonano żadnych wypłat z jej rachunku bankowego, natomiast z zestawień operacji na jej rachunku oraz pisma (...) Banku (...) S.A. w W. z 12 marca 2013 roku wynika, że dopóki W. B. była upoważniona do odbioru emerytury matki, to przekazywała jej środki ze świadczenia emerytalnego osobiście jak również na jej rachunek bankowy, co potwierdził świadek J. B. (1). Ponadto W. B. opłacała składki na polisę ubezpieczeniową matki, co wykazała przedłożonymi potwierdzeniami uiszczania tych składek. Później spadkodawczyni umocowała pozwaną do odbioru emerytury, jak również do sprzedaży stanowiącej jej własność nieruchomości, więc zapewne również do dysponowania rachunkiem bankowym. Z całokształtu materiału dowodowego wynika, że od kiedy M. K. zamieszkała u I. S. upoważniła ją do reprezentowania i dysponowania środkami pieniężnymi, tym samym W. S. nie mogła pobrać środków z jej rachunku bankowego. Również nie miały potwierdzenia zarzuty pozwanej dotyczące wypłaty kwot pochodzących z dopłat bezpośrednich dla rolników przekazywanych ze środków Unii Europejskiej. Z pisma Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. z 05 kwietnia 2013 roku wprost wynika, że spadkodawczyni nie otrzymała w ostatnim okresie żadnych dopłat. Natomiast z pisma (...) S.A. w P. z 02 sierpnia 2013 roku wynika, że M. K. nie posiadała w

tej instytucji akcji czy obligacji oraz nie posiadała rachunku papierów wartościowych, z którego można by dokonywać wypłat.

Mimo twierdzeń pozwanej o samodzielności spadkodawczyni w rozporządzaniu środkami pochodzącymi ze sprzedaży nieruchomości należało uznać, że mało prawdopodobnym jest, aby w ciągu kilku miesięcy rozporządziła kwotą 48.000, zł. Mieszkanie opuszczała zawsze przy pomocy i w obecności członków rodziny, a o trudnościach w poruszaniu świadczy chociażby to, że sprzedaży nieruchomości dokonała za pośrednictwem pełnomocnika, a nie udała się do notariusza aby zawrzeć umowę osobiście, mimo, że umowa zawarta była w L., a kupujący odwiedzał ją w miejscu pobytu. Mimo stałej obecności członków rodziny nikt ze świadków nie wskazał kwot jakie M. K. przekazywała na rzecz innych osób czy podmiotów. Ponadto należało mieć na uwadze, że co miesiąc spadkodawczyni otrzymywała świadczenie emerytalne w wysokości między 1.600, zł a 1.900, zł. Środki te były wystarczające na pokrycie w zasadzie wszystkich wydatków związanych z jej utrzymaniem i leczeniem. Sąd uznał jedynie, że ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości zakupiono materace przeciwodleżynowe. Pozwana oświadczyła, że jeden taki materac kosztował około 600, zł którą to kwotę sąd zweryfikował w oparciu o oferty sprzedaży na portalach internetowych i uznał, że taki jednorazowy wydatek byłby nie do pokrycia z emerytury, w przeciwieństwie do opłat za wynajem łóżka specjalistycznego, aparatu tlenowego, czy opiekę pielęgniarską, które to kwoty były rozłożone na długi okres i płatne miesięcznie, co pozwalało na pokrycie ich z otrzymywanej emerytury. Tym bardziej, że jak zeznała pozwana, jej mąż ma wysoką emeryturę i nie potrzebowali pomocy od spadkodawczyni w codziennym utrzymaniu, co oznacza, że cała emerytura spadkodawczyni była przeznaczana na jej użytek. Odnośnie zakupu wózka inwalidzkiego czy balkoników sąd uznał wydatkowanie środków na nie za niewykazane, biorąc pod uwagę jakie to były kwoty czyli 3.600, zł za wózek i 3.200, zł za balkoniki to pozwana powinna przedstawić dokumenty ich zakupu (według ofert sprzedaży zamieszczonych na portalach internetowych są to znaczne kwoty jak na takie sprzęty). Trudno uzasadnić brak tych potwierdzeń, podczas gdy pozwana dysponuje fakturą za zakupiony w tym samym okresie gazowy przepływowy podgrzewacz wody.

Ponadto sąd uznał odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Lubinie z 08 października 2010 roku, w sprawie IIIRNs 452/10, za dowód na istnienie konfliktu między powódką W. B. a pozwaną I. S., bowiem w świetle zeznań świadków należało uznać za niewykazane, aby powódka miała ograniczane możliwości kontaktów z matką, a wydane postanowienie, które nie rozstrzyga kwestii merytorycznie i nie zostało wydane po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, potwierdza jedynie wystąpienie z wnioskiem do sądu, natomiast nie jest dowodem na potwierdzenie przedstawianego przez powódkę stanu faktycznego. Słuchany między innymi na tą okoliczność świadek J. M. potwierdził jedynie przekazywanie od W. B. dla M. K. środków higienicznych, pozostałe kwestie znał jedynie z relacji innych osób. Należy jednak podkreślić, że powódka W. B. zeznając 05 czerwca 2013 roku przyznała, że odwiedzała matkę w L., przy czym robiła to bez uprzedzenia, a pora odwiedzin przypadła na godziny przedpołudniowe, co oznacza, że pozostali domownicy przebywali poza domem, co nie było dla nich komfortową sytuacją i wiązało się z komplikacjami ich codziennego funkcjonowania.

Tym samym ustalając wartość spadku sąd od kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości odjął prowizję uiszczoną na rzecz pośrednika obrotu nieruchomościami (1.270, zł) poniesione przez pozwaną koszty związane z pogrzebem spadkodawczyni (23.027,40 zł) pomniejszone o otrzymany zasiłek pogrzebowy (4.000, zł), darowizny na rzecz jej dzieci i męża (4.500, zł), kwoty wydane na zakup materacy przeciwodleżynowych (1.800, zł) oraz połowę należności za podgrzewacz wody (650, zł). Tym samym sąd ustalił wartość majątku spadkowego na kwotę 50.752,60 zł i dlatego należało przyjąć, że w przypadku dziedziczenia ustawowego powódkom przypadłyby kwoty po 16.917,53 zł. W konsekwencji należny im zachówek to kwoty 8.458,76 zł które zostały zasądzone.

Odnośnie odsetek sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 kc i zasądził je zgodnie z żądaniem od dnia wniesienia pozwu czyli 02 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

Konsekwencją powyższych rozstrzygnięć było orzeczenie co do kosztów postępowania w oparciu o przepis art. 100 kc oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (t.j. DZ.U.

z 2013 roku, poz. 461 ze zm.) i stosunkowe ich rozdzielenie. Powódki dochodziły kwot po 13.800, zł a powództwo zostało uwzględnione co do kwot 8.458,76 zł więc powódki utrzymały się w swoim żądaniu w zakresie 61,3 %. Koszty pozwanej to wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400, zł oraz 17, zł uiszczonej opłaty skarbowej od złożenia pełnomocnictwa, a ponadto kwota 39,45 zł za informacje udzielone przez (...) Bank (...) S.A. w W., czyli łącznie kwota 2.456,45 zł a ponieważ wygrała sprawę w 38,7 % czyli winna uzyskać zwrot 950,64 zł a więc od każdej z powódek 475,32 zł. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 18 stycznia 2012 roku, w sprawie II CZ 143/2011, współuczestnictwo w sporze o zachówek ma charakter formalny, zatem każdej z powódek należy się osobny zwrot kosztów zastępstwa prawnego, mimo że były reprezentowane przez tego samego adwokata. Koszty powódki W. B. to wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400, zł opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa w kwocie 17, zł oraz opłata sądowa w wysokości 690, zł co dało łącznie kwot 3.107, zł. Z tego 61,3 % to kwota 1.904,59 zł pomniejszona o zwrot należny I. S. (475,32 zł) dało kwotę 1.429,27 zł którą sąd zasądził na jej rzecz. Koszty poniesione przez U. K. to wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400, zł oraz uiszczona w znakach opłaty sądowej kwota 690, zł opłaty od pozwu. Jej koszty to 3.090, zł z których 61,3 % to 1.894,17 zł po pomniejszeniu jej o zwrot należny I. S. (475,32 zł) dało kwotę 1.418,85 zł którą sąd zasądził na jej rzecz.

Wobec powyższego sąd orzekł jak w sentencji wyroku.